

BOHATEROWIE ZAPOMNIANEJ WOJNY FRAGMENT

Scena 1

Ujęcie z drona: pociąg ze znakami Czerwonego Krzyża na dachach.

Narrator:

Z początkiem 1919 roku
z Paryża odjechał pociąg
z amerykańską pomocą humanitarną
do wygłodniałego miasta Lwowa.

Cut.

Wagon służbowy, Cooper w mundurze armii amerykańskiej.

Narrator:

W jednym z wagonów był Meriam Cooper
przedstawiciel administracji
Stanów Zjednoczonych.

Obraz: generał Pułaski ranny w bitwie pod Sawannach, wolny najazd
na twarz rannego Pułaskiego oraz pułkownika Johna Coopera.

Narrator:

W rodzinie Coopera było wielu
wyjątkowych żołnierzy,
pułkownik John Cooper
w czasie rewolucji amerykańskiej
walczył ramie w ramie
z generałem Kazimierzem Pułaskim.

Cut.

I Wojna Światowa, walki powietrzne.

Narrator:

Podczas I Wojny Światowej
Meriam Cooper był pilotem
w Amerykańskim Korpusie
Ekspedycyjnym we Francji.

Cut.

Walki powietrzne, kilka niemieckich myśliwców strzela do
francuskiego bombowca. Trafiony bombowiec zaczyna płonąć, Cooper
odpina pasy, zamierza się wydostać, zauważa z tyłu rannego
obserwatora, bierze z powrotem stery, nurkuje w dół aby ugasić
płomienie, ogień pali jego ręce, dochodzi do jego twarzy. Manewr
się udaje, płomienie gasną, Cooper łokciami i kolanami trzyma
drażek, przymusowe lądowanie. Samolot staje na dziobie, odłamują
mu się skrzydła. Nadbiegają niemieccy żołnierze.

Cut

Niemiecki obóz jeniecki.

Narrator:

Oficjalnie uznano ich za zmarłych.
Akt zgonu "**pamięci Meriana C Coopera**"
podpisał generał John J. Pershing.

Cut

Zbliżenie na Coopera, widać ślady poparzeń.

Narrator:

Dłonie i twarz Coopera wciąż nosiły
blizny oparzeń.

Cut.

Sceny z filmu King Kong. Cooper w kabinie samolotu strzelającego
do King Konga.

Narrator:

Dopiero w 1933 roku cały świat
zobaczył go na ekranach kin,
strzelającego z samolotu
do bestii King Konga,
na szczycie Empire State Building.

Cut

Ujęcia z filmu.

Narrator:

Zanim Cooper walczył z gigantyczną małpą,
walczył z bolszewikami
w kokpicie polskiego samolotu.

Scena 2.

Pociąg zbliża się do stacji Lwów, zatrzymuje się gwałtownie.
Z okna wagonu Coopert widzi jak na barykadach, dachach, w oknach,
młodzi chłopcy i dziewczęta bronią miasta.

Do przedziału wchodzi młoda kobieta z karabinem i ładownicą na
ramieniu.

Kobieta:

Captain Cooper?
I am Marquerite Harrison.

Cut

Idą chyłkiem wzdłuż pociągu. Strzały, wybuchy.

Harrison:

I came her to visit my grandparents,
war stoped me here.

Cut

Cooper w okopach. Marquerite wydaje rozkazy. Kobieta zamyka oczy i strzela ponad celem, dzieci z ogromnymi karabinami...ranni...

Z listu Coopera do ojca:

„Nie martw się o mnie, moja praca jest pokojowa, cholera jasna, zanedto pokojowa...”

Cut

Sceny archiwalne z rewolucji rosyjskiej.

Narrator:

Rozumiał, że jeśli komunizm
nie zostanie zatrzymany w Polsce,
wkrótce zaleje całą Europę,
a nawet Ameryka będzie musiała
toczyć krwawą wojnę.

Scena 3

Napis:

Komenda Wojska Polskiego w Warszawie.

Cooper wśród polskich oficerów.

Cooper:

Wasz kraj potrzebuje pomocy wojskowej.

Kapitan Jasiński:

Cała Europa znajduje się
w śmiertelnym niebezpieczeństwie.

Cooper:

Pojadę do Paryża, znajdę eskadrę
wyszkolonych pilotów.

Kapitan Jasiński:

Eskadra? Ile, siedem, osiem... na milion?
Możemy sami szkolić naszych pilotów ...

Cooper:

Szkolenie pilotów wymaga czasu.
Przywiozę lotników,
którzy już widzieli służbę we Francji.

Cz.I

YOUNG AMERICAN EAGLES

Scena 4

Napis:

Siedziba polskiego attache wojskowego w Paryżu.

Adiutant przedstawia Coopera.

Narrator:

Cooper został przedstawiony
generałowi Rozwadowskiemu.

Cooper:

Mój plan nie jest skomplikowany,
chcę zrekrutować eskadrę pilotów.

Generał Rozwadowski:

Jak wam zapłacić ...

Cooper:

... jeśli w ogóle, na poziomie
z polskimi pilotami i żadnych obietnic...

Napis: 29 kwietnia 1919 r.

Cooper pisze list do Piłsudskiego:

***Sir:(...) generał Pułaski oddał życie za mój kraj. Moja rodzina
jako swoją odpowiedzialność postrzega moją służbę w Polsce. Jeżeli
Rzeczpospolita akceptuje moje usługi, proszę o rekrutację na front
bez względu na stopień.***

***Z wielkim szacunkiem,
Merian C. Cooper***

Scena: Hotel w Warszawie, Cooper tańczy z piękną Polką.

Cooper VO

Kobiety nie były mi pisane,
wiem, że przy żadnej
nie wytrwałbym choćby i tygodnia.

Scena: Cooper żegna się z oficerami na dworcu w Warszawie.

Narrator:

Aby móc założyć polski mundur,
musiał najpierw zwolnić się
z armii amerykańskiej.
Pojechał do Paryża.

Scena 5

Paris, Cafe de la Paix.

Cooper rozmawia z płk Cedric E. Fauntleroy. Wysokim, silnie zbudowanym.

Narrator:

Tam też spotkał przyjaciela z frontu.
Był nim pułkownik Cedric Faunt le Roy,
doświadczony pilot, potomek Huguenotów.

Cooper:

Gratuluje panie pułkowniku,
cztery tysiące lotów,
eskadra Rickenbackera ...

Fauntleroy:

Większość doświadczonych pilotów
powróciła już do Stanów Zjednoczonych ...

Cooper:

... z wyjątkiem tych, którzy zginęli.

Cut

Scena: Chłopak sprzedaje gazety w pobliżu:

Bolszewicy maszerują na Polskę! Cała Europa jest zagrożona ...

Fauntleroy:

Bolszewicy mówią, że niedługo
będą poić konie w paryskich fontannach...

Cooper:

Zdecydowanie moglibyśmy użyć
obserwatora powietrznego.
Wysłałem pismo do mojego przyjaciela,
kapitana Arthura Kelly'ego

Fauntleroy:

Nawiasem mówiąc,
Shrewsbury jest w mieście,
a Buck Crawford wraca z nad Bałtyku

Cooper:

Byczo! Chodźmy dowiedzieć się gdzie oni są.

Scena 6

Place D'Iena, siedziba American Air Service.

Fauntleroy i Cooper wewnątrz. Rozmawiają z dwoma innymi lotnikami.

Kenneth O. Schrewsbury, wysoki, z czarnymi, woskowanymi włosami.

George M. Crawford, czysty, ogolony.

Schrewsbury:

... i kiwi mogą rozwijać skrzydła ...

Crawford:

... czy kiwi mogą latać nad Polską?

Śmieją się.

Crawford:

Wchodzę w to.

Kenneth:

Jestem za, chodźmy do baru...

Cut

Siedzą przy stole w barze. Podchodzi do nich kelner.

Cooper:

Kelner, cztery whisky...
czy masz karty?

Cut.

Grają w karty, piją, palą. Wchodzi jeszcze dwóch oficerów.

Corsi:

Kapitan Edward C. Corsi z Nowego Jorku
z Lafayette Flying Corps.

Clark:

Carl H. Clark, Tulsa, Oklahoma,
również z Lafayette.

Fauntleroy:

Frontowi piloci francuscy.

Cooper:

Kelner ... drinki dla dżentelmenów ...

Corsi:

W Paryżu można usłyszeć odległe
dudnienie z pogranicza bolszewickiego.

Cooper:

Jest ... tylko sześciu nas.

Siedzący przy stoliku obok nich porucznik Noble wstaje.

Noble:

Siedmiu ... Porucznik E.H. Noble.

Faundleroy do Noble:

Czy wiesz, co nas czeka?

Noble:

Trudno osadzić pilota na ziemi.

Cooper:

OK, stary "Ig" Noble, dołącz do nas,
kelner ...

Cut

Cooper w pokoju hotelowym bierze kąpiel. Pukanie do drzwi.

Cooper:

Wejdz.

Goniec hotelowy:

Telegram.

Cut.

Mały samolot nad kanałem La Manche, z pilotem kapitanem Kelly.

Głos kapitana Kelly:

... i mam obietnicę,
że dołączy do mnie dwóch przyjaciół
z Royal Air Force Club w Londynie.
Otwieram przepustnicę... na Paryż ...

Cut

Scena, przyjęcie w hotelu Wagram.

Narrator:

W hotelu Wagram,
przedstawiono ich Paderewskiemu,
a polski ambasador w USA,
pożegnał ich ostentacyjną kolacją.
Napoje płynęły swobodnie,
szkło rozbijało się na kominku.

Scena 7

Siedziba polskiego attache wojskowego w Paryżu.

Cooper:

Generale, jesteśmy gotowi.

Rozwadowski:

Ilu was?

Cooper:

Dziesięciu. Major Cedric Fauntleroy
został wybrany naszym dowódcą.

Rozwadowski:

Dziesięciu na miliony ... gratulacje.

Wchodzi dwóch mężczyzn w mundurach brytyjskich lotników.

Kelly:

Panowie, porucznik Edmund Graves
z Królewskich Sił Powietrznych
i Elliot Chess,
posłaniec brytyjskiego króla,
ale Amerykanie tak samo.

Wszyscy się serdecznie witają.

Rozwadowski:

Jutro o czwartej u naczelnika państwa,
marszałka Piłsudskiego ...
i przybyły wasze nowe mundury.

Scena 7.

Pałac Belwederski.

Amerykańscy i Brytyjscy lotnicy w polskich mundurach.

Marszałek Piłsudski wita ich uprzejmie, ale niewiele słów.

Narrator:

Piłsudski nie był przekonany
o skuteczności lotnictwa w walce,
podziękował im mówiąc,
że nie potrzebuje ochotników.

Kamera pokazuje surową, wasiastą twarz Piłsudskiego

Piłsudski VO:

Z kim chcą walczyć, nasz wróg
nie ma statków powietrznych.

Kapitan Baczyński przedstawia mu każdego pilota.

Piłsudski:

Płatni najemnicy nie są tu potrzebni,
na jakiej podstawie przychodzicie?

Fauntleroy:

Na równi z polskimi oficerami
odpowiednich rang.

Piłsudski:

Nasze wynagrodzenie jest niskie,
przywileje małe.

Cooper:

Nigdy nie zaakceptuję nic ponad to,
co otrzyma polski oficer.

Marszałek wydobywa z gardła dudniący dźwięk.

Piłsudski:

Nasz sprzęt lotniczy jest obecnie
prawie zerowy, to złom...

Cooper:

Tak, widziałem...pod Lwowem

Jego wasy poruszają się, gdy mówi.

Piłsudski:

**Bardzo dobrze, pokażcie nam,
do czego jesteście zdolni.**

Narrator:

Powierzono im 7 Eskadrę
pod dowództwem Ludomiła Rayskiego,
wyposażoną w D-III Albatros.

Scena 8.

Lotnisko pod Lwowem. W hangarze mechanicy reperują stare,
niemieckie i austriackie samoloty.

Albatross został uruchomiony.

Rayski do Fauntleroy:

Są dość szybkie, ale...

Fauntleroy:

Tak jak niektóre kobiety ...

Rayski:

Kadłubom też nie należy ufać.

Fauntleroy wciąga pilotkę na głowę, wspina się na siedzenie.

Fauntleroy:

Nie są niebezpieczne?

Rayski:

Nie tak bardzo,
ale dobrze jest wyłączyć zapłon ...
pomaga to zapobiec pożarowi ...

Otwiera przepustnicę.

Fauntleroy:

Wesoły żebraku! ...chodźmy!

Mechanik usuwa bloki spod kół.

Scena 9.

Mesa pilotów.

Chess rysuje insygnia eskadry. Podchodzi do Clarka.

Chess:

Czy mógłbyś zobaczyć to ...

Clark:

Nic specjalnego ...

Graves:

Gdybym był konsultowany ...

Chess:

Hej, przestań, czy ...

Narrator:

Porucznik George Chess - "Chesski",
naszkiecował emblemat eskadry:
Trzyście gwiazd z oryginalnych
kolonii amerykańskich, nałożonych
na czerwoną czapkę Tadeusza Kościuszki
i dwa ostrza kosi, którymi chłopcy
w przeszłość powalali wrogów.

Kelly:

Chesski, chłopczy,
lepiej przerwij to całkowicie.

Chesski opuszcza stół.

Kelly:

Chesski, wróć, żartujemy ...

Cut.

Kapitan Baczyński czyta "**Proletariat Ukase**":

***Cała istniejąca władza musi upaść,
a praca będzie rządzić,
kapitalistyczny świat musi upaść.
Niewolnicy muszą powstać
i przepędzić władców,
zabijać i palić, gwałcić i grabić:
nadszedł czas najwyższy,
aby "lud" mógł "wejść w swoje własne".***

Graves:

Krwawy dokument.

Crawford:

Kto w Londynie, Paryżu, rozumie to?

Powiększenie: insygnia Eskadry na samolocie Fokker.

Narrator:

Zanim ten emblemat zaczął
wywoływać strach w kawalerii Budiennego
należy wiedzieć,
że symbolem Związku Radzieckiego
nie był młot i sierp.

Plakat rewolucyjny.

Narrator:

Była to ziemską kula na której
została wpisana słynna fraza:
**"Proletariusze wszystkich krajów,
jednoczcie się!"**
Kula ziemską, którą Rosja
chciała zdominować.

Scena 10.

Przyjęcie z okazji I Rocznicy odzyskania Niepodległości w Pałacu
Potockich. Amerykańcy lotnicy w otoczeniu pięknych pań.

Narrator:

W Pałacu Potockich celebrowano święto
22 listopada, świąteczną paradę wojskową.

Hrabia Potocki:

Panie i Panowie, wznieśmy toast,
wznieśmy toast za wolność. ...
Sto lat!

Wszyscy:

Sto lat!

Potocki:

Major Holmes, co widziałeś we Lwowie?

Holmes:

Eskadra została szczegółowo opisana,
oferują wysoką cenę
za głowy amerykańskich pilotów.

Kelly:

Fancy, uważają nas za tak ważnych...

Ogólny śmiech.

Potocki:

Drodzy przyjaciele
z Amerykańskiego Czerwonego Krzyża,
panie i panowie,
porucznik Edmund Graves
zaprasza na pokaz lotniczy!

Porucznik Edmund Graves pocałunkiem żegna się z piękną damą,
wychodzi.

Cut

Samolot wykonuje akrobacje nad pałacem, goście obserwują, nagle
urywa się skrzydło samolotu, okrzyki przerażenia.

Narrator:

Podczas podwójnej „beczki”
pękło skrzydło samolotu,
którym leciał porucznik Edmund P. Graves.

Samolot uderza w dach pałacu.

Narrator:

Próba skoku ze spadochronem
nie udaje się.

XXXXXXXXXXXXXXXXXX

Eugeniusz Starky
Elita Art
Grojecka 186/624
t.503 759 625
all rights reserved